

Ofiarowanie swego serca świętemu Józefowi

Święty Józefie, najmiłszy Bożemu Sercu, Ty złożyłeś Bogu najdoskonalszą ofiarę z samego siebie i najgoręcej pragniesz pozyskać wszystkie serca dla Chrystusa. Z głęboką pokorą przynoszę do Ciebie moje nędzne i grzeszne serce i składam je w Twoje błogosławione ręce, w objęciu których tak miłośnie było Boskie Serce Dzieciątka Jezus. O święty Józefie, najukochańszy mój Ojciec, weź moje biedne serce, uproś mu całkowite oczyszczenie z grzechów i doskonale oderwanie się od wszystkich marności tej ziemi. Niech za Twą przyczyną rozpali je ogień miłości Bożej, zmiękczy, przemieni i ukształtuje na wzór Twego serca, aby znalazło w nim upodobanie Boskie Serce Jezusa. Złóż je na ofiarę Najśłodszemu Zbawicielowi i Jego Przejrzystej Matce, aby będąc ich wyłączną własnością na tej ziemi, w niebie także wielbiło i kochało Jezusa i Niepokalaną Maryję i z Tobą, święty Józefie, chwaliło Boga w Trójcy Jedynego na wieki wieków. Amen.

Ofiarowanie się młodzieży św. Józefowi

Święty Józefie, najdroższy po Jezusie i Maryi mojemu sercu. Tobie się poświęcam i oddaję, jak Ci się powierzyli Jezus i Maryja. Przyjmij mnie za Twoje dziecko, wychowanka i ucznia, gdyż na całe życie wybieram Cię za swojego ojca, opiekuna i przewodnika duszy.

Najlepszy mój Ojciec, św. Józefie, prowadź mnie prostą drogą do Jezusa i Maryi. Naucz mnie kochać mego Pana i Jego Matkę, czystą i ofiarną miłością, dobrze się modlić i być posłusznym woli Bożej. Naucz mnie walczyć ze złymi skłonnościami mojej skażonej natury, z pokusami ciała, świata i szatana. Naucz pracy nad kształtowaniem charakteru i umiejętności nabywania cnót. Wzbudź i podtrzymuj we mnie zapal dążenia do świętości, zgodnie z zaleceniem Chrystusa: „Bądźcie doskonałymi, jak Ojciec wasz Niebieski doskonały jest”.

Piastunie Syna Bożego, czuwaj nade mną, jak strzegłeś Dzieciątka Jezus, bądź troskliwym Opiekunem mojej duszy, odkupionej Jego Najdroższą Krwią, a ja Ci przyrzekam wierność, posłuszeństwo i miłość aż do śmierci. Amen.

Ofiarowanie siebie św. Józefowi

I.

O chwalebny Patriarcho, święty Józefie, z pokorą upadam przed Tobą. Oddaję się pod Twą przemożną opiekę, zobowiązując się do najszczerzej wiary i pobożności. Przyrzekam czynić wszystko,

co w mojej mocy, aby Cię czcić przez całe moje życie i okazywać Ci miłość. Dopomóż mi w tym, święty Józefie. Bądź przy mnie teraz i przez całe moje życie, a szczególnie w chwili mej śmierci, jak byli przy Tobie Jezus i Maryja, abym mógł pewnego dnia w niebie razem z Tobą wielbić Boga na wieki wieków. Amen.

II.

O chwalebny Patriarcho, święty Józefie, z pokorą upadam przed Tobą i Bożym Synem, Jezusem. Ofiaruję Ci z serdeczną pobożnością ten cenny skarbiec modlitw, pamiętając zawsze o licznych cnotach, które ozdabiały Twą Świętą Osobę. W Tobie, o chwalebny Patriarcho, wypełniło się marzenie Twego poprzednika - pierwszego Józefa, który został posłany przez Boga, aby przygotować drogę dla Twej obecności na ziemi. Ciebie oświecał nie tylko blask wspaniałych promieni Boskiego Słońca, ale też cudowne światło Mistycznego Księżyca - Najświętszej Maryi Panny. O chwalebny Patriarcho, niech przykład Jezusa i Maryi, którzy obdarzali Cię największą czcią i zaufaniem, posłuży mi, Twemu oddanemu słudze, do ofiarowania Ci tego nabożeństwa ku Twojej sławie.

Spraw, o wielki święty Józefie, niech Wszechmogący Bóg zwróci ku mnie swoje łaskawe spojrzenie. Jak Józef Egipski nie odrzucił swych braci, lecz przyjmując ich z miłością, ocalił od głodu i śmierci, tak wyjednaj mi, o Chwalebny Patriarcho, tę łaskę, aby Bóg nigdy mnie nie opuścił na tej wygnańczej dolinie leż. Niech zawsze zalicza mnie do rzeszy Twych oddanych sług żyjących bezpiecznie pod Twoją opieką, a Twoja pomoc i orędownictwo niech mnie chroni przez wszystkie dni mojego życia, a szczególnie w ostatnim jego momencie.

III.

Najmilszy Sercu Bożemu Józefie św., Ty, któryś najdoskonalszą z siebie złożył ofiarę Bogu i najgoręcej pragniesz pozyskać Chrystusowi serca wszystkich ludzi - oto do Twoich stóp w najgłębszej pokorze przynosimy biedne i nędzne serca nasze i składamy je w Twoje błogosławione ręce w których to Serce Dzieciątka Jezus biło tak miłościwie.

O święty Józefie, Ojciec nasz najukochańszy, weźże te biedne serca nasze i uproś im doskonale z grzechów oczyszczenie, oderwanie od marności tego świata, spraw, aby ogień miłości Bożej rozpalił serca nasze, aby je zmiękczył i przemienił, ukształtuj je na wzór Twego serca i złóż je na ofiarę Zbawicielowi najmilszemu i Jego Przczystej Matce, aby stały się wyłączną Ich własnością i aby kiedyś w niebie kochały i wielbiły Jezusa i Jego Niepokalaną Matkę i z Tobą o Józefie święty, Przebłogosławiony chwaliły Boga w Trójcy Świętej Jedyneego na wieki wieków. Amen.

Modlitwa

Ojciec wiary trudnej, chroń nas przed niewiarą i wygodnictwem! Mężu troskliwy, niech nie będzie rozbitych małżeństw i dzieci niczych! Obrońco Chrystusa, stań po stronie pokrzywdzonych i biednych! Żywicielu Rodziny, niech Chrystus w głodnych otrzyma pajdę chleba! Stróżu Dziewicy, stań między zakochanymi! Robotniku Nazaretański, naucz nas rzetelnie pracować! Kotwico

nieszczęśliwych, zakwitnij różą w cierpieniach! Aniele umierających, na progu wieczności rękę podaj! Patronie szarych dni, bądź nam słońcem wiosennym!

Modlitwa w trudnej sytuacji

Niezliczeni są ci, którzy przede mną modlili się do Ciebie i otrzymali pociechę i pokój, łaski i dobrodziejstwa. Moje serce, tak smutne i pełne troski, nie może znaleźć ukojenia w tym doświadczeniu, które mnie dotknęło. O chwalebny święty Józefie, Ty znasz wszystkie moje potrzeby, zanim wypowiem je na modlitwie. Ty sam wiesz, jak ważna jest dla mnie sprawa, z którą przychodzę do Ciebie. Upadam przed Tobą i wzdycham pod ciężarem mego utrapienia. Nie ma ludzkiego serca, któremu mógłbym powierzyć moją troskę. A nawet gdybym zdołał znaleźć współczującą osobę, która chciałaby być przy mnie, to przecież nie mogłaby mi pomóc. Tylko Ty, święty Józefie, możesz mi pomóc w moim smutku, dlatego błagam Cię o to z całego serca. Wszak święta Teresa napisała i zna to cały świat: "O cokolwiek poprosisz świętego Józefa, z pewnością to otrzymasz". O święty Józefie, pocieszycielu strapionych, zlituj się nade mną i nad tymi biednymi duszami cierpiącymi w czyśćcu, które pokładają ufność w naszych modlitwach. Amen. (3 razy - Chwała Ojcu...)

Modlitwa ojca

Święty Józefie, mniemany Ojciec Zbawiciela Ty wiernie wypełniłeś wolę Stwórcy i Miłośnika człowieka, „od którego bierze początek wszelkie ojcostwo na ziemi”. Naucz mnie spoglądać Twoimi oczami na dar rodzicielskiego powołania i mojego miejsca w rodzinie, abym zawsze i z radością przyjmował poczęte życie jako szczególny dar.

Modlitwa matki

Święty Józefie, wierny Oblubieńcze Bogarodzicy Maryi. Ty znasz problemy życia małżeńskiego i rodzinnego, jego blaski i cienie. Wyjednaj mi łaskę zrozumienia i wypełnienia woli Bożej na drodze wiary, sakramentalnego małżeństwa i odpowiedzialnego macierzyństwa. Dopomagaj mi wychować dzieci na chwałę dla dobra Kościoła i Ojczyzny, aby za wzorem Chrystusa wzrastały w cnotach, mądrości i łasce u Boga i u ludzi.

Bądź wzorem i natchnieniem dla mojego męża w ofiarnej służbie chrześcijańskim ideałom. Udziel mu poczucia odpowiedzialności za szczęście wszystkich członków rodziny, które wypływa z

pełnienia woli Najwyższego. Jak strzegłeś i broniłeś od zła Świętą Rodzinę, tak strzeż moją rodzinę od wszelkich zagrożeń. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

Modlitwa o szczęśliwą śmierć

Patriarcho najchwalebniejszy, Oblubieńcze Najświętszej Dziewicy, święty Józefie, ja, niegodny grzesznik, pokładam w Tobie całkowitą ufność i proszę Cię przez gorzką Mękę i Śmierć Jezusa Chrystusa, którego wychowałeś, przez boleść Jego Dziewiczej Matki Maryi i przez wszystkie zasługi Twego cichego i pokornego życia, uprosz mi tę łaskę, abym się szczerze nawrócił z całego serca i duszy do Pana i Boga mojego i czynił prawdziwą pokutę, zanim mnie zaskoczy śmierć. Stój przy mnie, opiekuj się mną i ratuj przez zasługi Jezusa i Jego Matki Maryi. Niech Twoja przyczyna sprawi, abym w chwili odejścia z tej ziemi zachował wiarę świętą, niezachwianą nadzieję i doskonałą miłość. Niech w godzinie mej śmierci zostanę umocniony namaszczeniem świętymi Olejami i przyjęciem Najświętszego Ciała Chrystusa. Święty Patriarcho, bądź Obrońcą przy moim zgonie. Przybądź mi na pomoc w tę ostatnią godzinę, gdy już ani głosu, ani oczu nie zdołam podnieść do nieba. Pamiętaj wtedy o modlitwach, które dziś zanoszę do Ciebie. Ratuj mnie, aby szatan mnie nie zwyciężył i bym nie popadł w męki piekła, skoro Syn Boży odkupił mnie Swą Najdroższą Krwią. Uchroni mnie przed wieczną ciemnością i śmiercią, przez miłosierdzie Jezusa Chrystusa, którego wykarmiłeś i piastowałeś na tej ziemi. Niech wraz z Tobą wysławiam Go w niebie przez całą wieczność. Amen.

Źródło: <https://www.swietyjozef.kalisz.pl/Modlitwy>